



ZNAK ZBAWIENIA

GAZETKA PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W RZESZOWIE

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH – RADOŚĆ NIEBA I NADZIEJA DLA NAS

Pierwszego listopada Kościół katolicki obchodzi uroczystość Wszystkich Świętych. To jeden z tych dni w roku, które skłaniają nas do zatrzymania się, refleksji i spojrzenia poza granice codzienności. Odwiedzamy cmentarze, zapalamy znicze, przynosimy kwiaty i stajemy przy grobach naszych bliskich. Wspominamy tych, którzy odeszli, przywołujemy ich słowa, gesty i wspólnie przeżyte chwile. W naszych sercach pojawia się tęsknota. Jednak w chrześcijańskim rozumieniu tego święta nie powinniśmy zatrzymywać się wyłącznie na smutku i wspomnieniach. Uroczystość Wszystkich Świętych jest przede wszystkim świętem radości, nadziei i zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią.

W tym dniu Kościół oddaje cześć wszystkim zbawionym, zarówno tym oficjalnie ogłoszonym świętymi i błogosławionymi, jak i tym, których imion nie znamy, a którzy osiągnęli pełnię życia w Bogu. Są wśród nich męczennicy, misjonarze, zakonnicy i zakonnice, kapłani, ale również matki i ojcowie rodzin, ludzie codziennej pracy, osoby cierpliwie znoszące cierpienie, przebaczące krzywdy i okazujące dobroć bliźnim.

Świętość nie jest bowiem zarezerwowana dla nielicznych, wyjątkowych ludzi. Jest powołaniem każdego chrześcijanina. Nie zawsze oznacza wielkie czyny, publiczne uznanie czy niezwykłe wydarzenia. Często rodzi się po cichu: w wierności małżeńskiej, trosce o dzieci, uczciwej pracy, pomocy samotnemu sąsiadowi, przebaczeniu komuś, kto nas zranił, oraz w modlitwie zanoszonej mimo zmęczenia i trudności.

Święci przypominają nam, że można żyć Ewangelią w każdych okolicznościach. Nie byli ludźmi pozbawionymi słabości i pokus. Także oni zmagali się z trudnościami, popełniali błędy i musieli podejmować nieraz trudne decyzje. Ich wielkość polegała na tym, że pozwalali Bogu działać w swoim życiu, powracali do Niego i uczyli się kochać coraz dojrzalej. Dlatego 1 listopada nie jest wyłącznie wspomnieniem ludzi z odległej przeszłości. To święto naszej przyszłości. Pokazuje nam cel ziemskiej wędrówki: życie z Bogiem, w którym nie ma już cierpienia, łez ani śmierci. Dlaczego zatem uroczystość Wszystkich Świętych powinna być dla nas dniem radosnym? Ponieważ chrześcijańska radość nie oznacza zapomnienia o tych, których kochaliśmy. Nie polega na udawaniu, że śmierć nie boli, ani na tłumieniu łez. Jezus sam zapłakał przy grobie Łazarza. Kościół nie zabrania nam przeżywać żałoby, ale przypomina, że dla człowieka wierzącego grób nie jest ostatecznością.

Nasza radość wypływa z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa. To On przeszedł przez śmierć i otworzył nam drogę do życia wiecznego. Jak przypomina święty Paweł, „Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (por. 1 Kor 15,20). Jego zwycięstwo jest źródłem naszej nadziei. Kiedy więc stajemy nad grobami bliskich, możemy płakać, ale nie musimy rozpaczać tak, jakby wszystko się skończyło. Możemy tęsknić, a jednocześnie ufać. Możemy wspominać wspólne chwile i dziękować Bogu za dobro, którego doświadczyliśmy dzięki obecności tych osób. Świadomość, że jesteśmy powołani do wieczności, nadaje sens naszej codzienności i pomaga inaczej patrzeć na przemijanie. Warto również pamiętać, że cmentarz nie jest jedynie miejscem pożegnania. Jest świadectwem ludzkiej miłości, wdzięczności i pamięci, a dla chrześcijanina także znakiem oczekiwania na zmartwychwstanie. Zapalony znicz może przypominać światło Chrystusa, a kwiaty – piękno miłości, która nie kończy się wraz ze śmiercią.

Uroczystość Wszystkich Świętych przypomina nam również o szczególnej więzi, która łączy Kościół pielgrzymujący na ziemi z Kościołem triumfującym w niebie. Wierzmy, że święci żyją w obecności Boga i mogą wstawiać się za nami. Są naszymi orędownikami przed Bogiem. Nie zastępują Chrystusa, który jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, lecz przez swoją modlitwę uczestniczą w Jego dziele zbawienia. Prośba o wstawiennictwo świętych jest wyrazem wiary w to, że miłość jest silniejsza niż śmierć, a wspólnota Kościoła nie ogranicza się do ludzi żyjących na ziemi. Tak jak prosimy bliskich o modlitwę, tak zwracamy się do tych, którzy są już zjednoczeni z Bogiem,

prosząc, aby orędowni za nami. Każdy z nas może znaleźć wśród świętych szczególnego patrona. Jedni zwracają się do świętego Józefa, prosząc o opiekę nad rodziną i pomoc w pracy. Inni proszą świętą Ritę w sprawach trudnych, świętego Antoniego o pomoc w odnalezieniu tego, co zaginęło, czy świętą Faustynę o umocnienie zaufania Bożemu miłosierdziu. Możemy też modlić się do naszych patronów z chrztu i bierzmowania, poznawać ich życie oraz uczyć się od nich odwagi, pokory i wierności Ewangelii. Wstawiennictwo świętych nie jest jednak magicznym sposobem na rozwiązanie wszystkich problemów. Nie chodzi o to, by traktować ich jak tych, którzy spełnią każde nasze życzenie. Prosząc o modlitwę, powierzamy Bogu nasze sprawy, ufając Jego mądrości i miłości. Święci prowadzą nas ku Chrystusowi i zachęcają, abyśmy sami stawali się ludźmi modlitwy, miłosierdzia i przebaczenia. Warto też pamiętać o naszych zmarłych. Następnego dnia, 2 listopada, obchodzimy wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, zwane Dniem Zadusznym. Modlimy się wówczas szczególnie za tych, którzy oczekują pełnego zjednoczenia z Bogiem. W ten sposób uroczystość Wszystkich Świętych i wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych wzajemnie się dopełniają: radujemy się świętością zbawionych i polecamy Bożemu miłosierdziu naszych zmarłych.

Pamięć, której próbowano odebrać religijny wymiar.

Warto również przypomnieć, że w czasach komunizmu religijny charakter uroczystości Wszystkich Świętych był w przestrzeni publicznej często spychany na dalszy plan. Władze komunistyczne w Polsce prowadziły politykę laicyzacji, ograniczały wpływ Kościoła na życie społeczne i promowały świecką wizję świata, w której wiara miała stopniowo tracić znaczenie. W oficjalnym języku i życiu publicznym większy nacisk kładziono na pamięć o zmarłych, odwiedzanie cmentarzy i zwyczaj zapalania zniczy, podczas gdy religijny sens tego dnia był pomijany lub marginalizowany. Warto jednak zaznaczyć, że skala tych zjawisk zmieniła się w zależności od okresu i środowiska, a tradycja katolicka pozostawała żywa w wielu polskich rodzinach i parafiach. Mimo trudnych warunków ludzie nadal uczestniczyli we Mszach Świętych, modlili się za zmarłych, przystępowali do sakramentów i przekazywali dzieciom wiarę. Dla wielu rodzin pierwsze dni listopada były nie tylko czasem odwiedzin na cmentarzach, lecz także ważnym świadectwem przywiązania do Kościoła i chrześcijańskiej nadziei.

Warto o tym pamiętać, aby nie sprowadzać uroczystości Wszystkich Świętych do zwyczaju, który można wypełnić samą obecnością na cmentarzu. Kwiaty i znicze są pięknym znakiem pamięci, ale nie wyczerpują znaczenia tego dnia. Jego sercem pozostaje Eucharystia, uwielbienie Boga za świętych oraz wiara w życie wieczne. Nie chodzi przy tym o przeciwstawianie religijności samemu pielęgnowaniu pamięci. Jedno może i powinno łączyć się z drugim. Chodzi raczej o to, byśmy nie pozwolili, aby z uroczystości zniknęło to, co najważniejsze: Bóg, świętość i nadzieja zmartwychwstania.

Świętość zaczyna się dzisiaj

Pierwszy listopada stawia przed nami także bardzo osobiste pytanie: co robię, aby zbliżyć się do Boga? Czy moja wiara przekłada się na codzienne postępowanie? Czy potrafię przebaczać, pomagać potrzebującym, szanować drugiego człowieka i dostrzegać tych, którzy żyją obok mnie, ale często pozostają niezauważeni? Łatwo zachwycić się życiorysami wielkich świętych. Trudniej naśladować ich w zwyczajnych sytuacjach: kiedy trzeba zrezygnować z własnej wygody, opanować gniew, przyznać się do błędu albo wyciągnąć rękę do kogoś, z kim od dawna jesteśmy skłóceni. A przecież właśnie w takich chwilach dojrzewa nasza świętość. Nie musimy dokonywać niezwykłych rzeczy, aby odpowiedzieć na Boże wezwanie. Potrzebujemy raczej wierności w małych sprawach, otwartego serca i gotowości do nawrócenia. Każdy dzień może stać się krokiem ku niebu, jeśli przeżywamy go z Bogiem i dla drugiego człowieka.

Uroczystość Wszystkich Świętych niech będzie więc dla nas nie tylko dniem wspominania tych, którzy osiągnęli już cel swojej ziemskiej drogi, lecz także zachętą do odważniejszego życia Ewangelią. Niech przypomina nam, że świętość jest możliwa, a Bóg pragnie zbawienia każdego człowieka.

Kiedy zapalimy znicz na grobie bliskiej osoby, zatrzymajmy się choć na chwilę na modlitwie. Podziękujmy za jej życie, powierzmy ją Bożemu miłosierdziu i poprośmy świętych o wstawiennictwo. A potem wróćmy do naszych domów z sercem pełnym nadziei.

Bo uroczystość Wszystkich Świętych mówi nam, że miłość Boga jest większa niż śmierć, niebo jest naszym powołaniem, a świętość – drogą, którą możemy podążać już dzisiaj.

Niech będzie to dla nas dzień prawdziwej chrześcijańskiej radości: radości, która nie zapomina o tych, którzy odeszli, lecz z ufnością patrzy ku wieczności, gdzie – jak wierzymy – Bóg otrze z naszych oczu wszelką łzę (por. Ap 21,4).

Dorota Sroka

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XXXI Niedziela zwykła – (1.11.2026)

Uroczystość Wszystkich Świętych

1. Dzisiaj po Mszy św. o godz. 8³⁰ **różaniec**. Dzisiaj nie będzie **Koronki do Bożego Miłosierdzia**, ani Mszy świętej wieczornej.
2. Jutro wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. O godz. 17³⁰ procesja wewnątrz kościoła z modlitwą za zmarłych a po niej Msza św.
3. Przez cały miesiąc listopad modlić się będziemy w wypominkach za zmarłych codziennie od poniedziałku do piątku o 17³⁰. Zachęcamy również do zyskiwania odpustów za zmarłych. Warunkiem koniecznym jest stan łaski uświęcającej, wyzbycie się przywiązania do grzechu, nawet lekkiego, a następnie przystąpienie do Komunii św., pobożne nawiedzenie kościoła lub kaplicy publicznej, odmówienie tam Ojciec nasz, Wierzę w Boga Ojca i jakiegokolwiek modlitwy według intencji Ojca Świętego. W listopadzie: można w każdym dniu zyskiwać odpusty za zmarłych za pobożne nawiedzenie cmentarza. Nawiedzając cmentarz należy pomodlić się za zmarłych.
4. Przypominamy, że obok gazet są wyłożone **karteczki na wypominki** za bliskich nam zmarłych. Na kartce jest data, kiedy będziemy się modlić za wymienionych zmarłych. Wypominki można dostarczyć do zakrystii lub wrzucić „na tacę” z dopiskiem: „Wypominki”.
5. We środę wspomnienia św. Karola Boromeusza, po Mszy świętej **Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Józefa**.

6. We czwartek przypada **I czwartek miesiąca**, po Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja z modlitwą za Kościół święty i modlitwą o powołania do służby Bożej
7. W piątek przypada **I piątek miesiąca**, spowiedź od 16³⁰; po Mszy św. wieczornej **adoracja wraz z grupą dla Intronizacji NSPJ** do 19¹⁵ a indywidualnie do godz. 20⁰⁰. Jak miesiąc temu do udziału i czynnego włączenia się w przygotowanie liturgii pierwszego piątku zapraszamy przedstawicieli wszystkich grup duszpasterskich działających przy parafii. Zapraszamy na tę Mszę także dzieci z klas 4 i 5 oraz kandydatów do Bierzmowania z klasy 7 i 8 – dla nich spotkanie po Mszy św. w salce parafialnej. Po Eucharystii wspólne spędzanie czasu
8. W sobotę pierwsza sobota miesiąca, odwiedzimy chorych od godz. 8³⁰. Wieczorem nabożeństwo pierwszej soboty o godz. 17⁰⁰
9. W przyszłą niedzielę odbędzie się **zbiórka do puszek** na rzecz organizacji „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”.
10. **Kancelaria Parafialna** czynna w tym tygodniu we środę i czwartek od 16³⁰ do 17³⁰.
11. Dziękujemy parafianom z domków przy ul. Mikołajczyka, za złożone ofiary na **sprzątanie naszej świątyni**. Prosimy teraz o to parafian ul. Mikołajczyka 4 kl. I i II
12. W tym tygodniu z naszej wspólnoty pożegnaliśmy +Annę Warzocha, polecamy ją Miłosierdziu Bożemu
13. **Wszystkim Parafianom i gościom życzymy błogosławionego tygodnia.**

INTENCJE MSZALNE

1 – 8 listopada 2026 r.

Niedziela: 1.11 – Uroczystość Wszystkich Świętych

Kościół

- 7:00 † Zofia i †Grzegorz
8:30 O zdrowie i Boże błog. dla siostr z Róży XIX
10:00 † Maria Daniel (greg.)
11:30 +Halina Ochędowska – od siostry Jolanty z rodziną
12:45 † Maciej Ochędowski – od rodziców, siostry Karoliny i brata Grzegorza

Kaplica DPS

- 9:30 † Wojciech Nabożny

Poniedziałek: 2.11 – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

- 6:30 W intencji dusz w Czyśćcu cierpiących
† Maria Daniel (greg.)
18:00 Za zmarłych z rodziny Bełzków i Prucnali
Z †† zmarłych z rodziny Górskich i Chorażaków
† Janina Bell – od Byłych sąsiadów Szeligów (poza parafią)

Wtorek: 3.11

- 6:30 †† Rodzice Walenty i Weronika od syna Józefa
† Maria Daniel (greg.)
18:00 †Stefan, †Bronisława (k), †Marian, †Władysław, †Krystyna,
†Stanisław, †Danuta oraz zmarli z rodziny Surmiak
†† Stefan, Bronisława (k), Marian, Władysław, Krystyna, Stanisław,
Danuta z rodziny Surmiak
† Janina Bell – od sąsiadów z ul. Broniewskiego 3 (poza parafią)

Środa: 4.11

- 6:30 † Czesław Rudziński (greg.)
† Maria Drymajło – od zarządu i pracowników Banku Spółdzielczego w Jasionce (P)

- 18:00 Za dzieci poczęte
† Maria Daniel (greg.)
† Janina Bell – od sąsiadów z ul. Broniewskiego 3 (poza parafią)

Czwartek: 5.11

- 6:30 † Maria Daniel (greg.)
† Czesław Rudziński (greg.)
18:00 † Bolesław (m)
†† Maria, Witold od córki
† Janina Bell – od sąsiadów z ul. Broniewskiego 3 (poza parafią)

Piątek: 6.11

- 6:30 † Czesław Rudziński (greg.)
† Maria Drymajło – od Eweliny Cierpisz z synami (P)
18:00 † Krystyna Ipnar
† Maria Daniel (greg.)
† Janina Bell – od sąsiadów z ul. Broniewskiego 3 (poza parafią)

Sobota: 7.11

- 6:30 † Czesław Rudziński (greg.)
† Janina Bell – od sąsiadów z ul. Broniewskiego 3
† Maria Drymajło – od Janiny i Grzegorza Głazew (P)
† Anna Warzocha – od bratowej Haliny z rodziną (poza parafią)
18:00 † Maria Daniel (greg.)

Niedziela: 8.11

Kościół

- 7:00 † Ludwika (k) †Bronisław (m)
8:30 † Czesław Rudziński (greg.)
10:00 † Władysław Stodolak w 2 r. śm – int. od żony i córek
11:30 † Maria, †Józef Hydzik oraz zmarłych z rodziny od córek
12:45 Za śp. Mamę Stanisławę Kwaśnik w 8 rocznicę śmierci.
† Anna Warzocha – od rodziny Stręków (poza parafią)
18:00 † Maria Daniel (greg.)

Kaplica DPS

- 9:30 Za parafian